

Awaria słynnej sondy kosmicznej

10 września 2013

Słynny pojazd Deep Impact, który w 2005 roku wystrzelił specjalny pocisk w jądro komety Tempel 1, uległ poważnej awarii. Centrum kontroli utraciło z nim łączność pomiędzy 11 a 14 sierpnia. Ostatnio próbowano wprowadzić sondę w tryb hibernacji. Bezskutecznie. Jak przyznał główny naukowiec projektu EP0XI – tak nazwano misję Deep Impact po wykonaniu przezeń głównego zadania – pojazd obraca się w niekontrolowany sposób i nie może wykonywać obserwacji.

Inżynierowie znaleźli przyczynę awarii. Jest nim błąd w oprogramowaniu komunikacyjnym, który doprowadził do resetu komputera sondy. Specjaliści pracują obecnie nad przywróceniem łączności z pojazdem. Najpierw jednak muszą dowiedzieć się, w jakiej pozycji znajduje się sonda i do której z anten należy wysłać komendy. Czasu jest niewiele, gdyż Deep Impact jest zasilany z paneli słonecznych. Jeśli nie będą one ustawione w odpowiedniej pozycji, pojazd nie będzie ładował akumulatorów. Wszystko zależy od tego, czy do paneli chociaż częściowo dociera światło naszej gwiazdy. Jeśli tak, sonda będzie pracowała jeszcze przez kilka miesięcy. Jeśli nie – pozostało kilka dni na odzyskanie kontroli nad nią.

Deep Impact rozpoczęła swoją misję w styczniu 2005 roku. Jej głównym celem było zbadanie budowy jądra komety Tempel 1 poprzez wystrzelenie w jej kierunku pocisku i sfotografowanie efektów uderzenia. Misja przebiegła pomyślnie. Po jej zakończeniu Deep Impact rozpoczął misję EP0XI. W jej ramach badał planety pozasłoneczne i komety Hartley 2. Obserwował też inne komety, a ostatnim obiektem jaki badał, była kometa ISON. Niestety, przed awarią pojazd nie przesłał zdjęć ISON.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Nature

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)